

Cuda Warszawy – The Wonders of Warsaw

A creative exploration of personal wonders in the city,
a collection of observations, annotations and evocations.

Twórcze poszukiwanie osobistych cudów w przestrzeni miasta,
kolekcja obserwacji, komentarzy i wizji.



**Warszawa zachwyca, irytuje, wzrusza, doprowadza do szału.
Warsaw fascinates, irritates, touches, makes one go nuts.**

Projekt *Cuda Warszawy* odbył się w 2007 roku. Prowadzili go artyści z Laundry (UK) i opowiadacze z „Grupy Studnia O.” we współpracy ze Stowarzyszeniem Katedra Kultura. Wspólnie przygotowali cykl twórczych poszukiwań w przestrzeni miasta w ramach warsztatów z lokalnymi grupami i studentami specjalizacji „Animacja kultury” z Instytutu Kultury Polskiej UW. Nominacje do cudów były też zbierane na stronie internetowej. *Cuda Warszawy* stanowiły część większej całości: projektu ANIMATOR, finansowanego przez Program Unii Europejskiej Leonardo da Vinci. W jego ramach dokonywała się wymiana umiejętności, doświadczeń i wiedzy pomiędzy studentami i praktykami *community arts*. Dokumentacja całości znajduje się na stronie: www.culturalanimation.com

The Wonders of Warsaw project took place in 2007, led by artists from Laundry (UK) and storytellers from Studnia O (Poland), in association with Katedra Kultura. Together they made a series of creative explorations of the city, undertaking workshops with local groups and with students of cultural animation from the Institute of Polish Culture. Nominations for Wonders were also collected on a web site. This project was part of an overall programme of cultural animation - Animator - an exchange of skills, experience and knowledge, between students and arts practitioners funded through the Leonardo Da Vinci Programme of the European Union. Documentation can be found at: www.culturalanimation.com

Dla wielu osób „cudem” jest Warszawa, której nie ma, miasto wspomnień, które daje się przywoływać – i to zaskakujące – przez konkretną, warszawianistyczną wiedzę, przez „historię prawdziwą”, w której padają nazwiska, nazwy ulic, parków i urzędów, daty. Nieistniejący świat warszawskich mieszczan, kulturalnych urzędników, inżynierów z klasą.

- Gosia Litwinowicz

For many people 'wonder' is the Warsaw that is gone, a city made of memories, which can be recalled, surprisingly, through specific knowledge about the city's history, through the 'real story' in which dates, surnames, names of streets, parks and offices are mentioned. It is a nonexistent world of Warsaw townsmen, educated clerks and engineers with class.

- Gosia Litwinowicz



1. Ślizgawka w Dolinie Szwajcarskiej. Warszawa, okres międzywojenny.
2. Konkurs zręcznościowy kelnerów w Warszawie. Okres międzywojenny.
3. Plaża Braci Kozłowskich, po prawej stronie mostu Poniatowskiego wzdłuż Saskiej Kępy. 1936.

Zderzenie tych wizerunków miasta – zbudowanego na osobistym doświadczeniu wielkiej historii i na twardej wiedzy warszawianistycznej, z wizerunkiem całkowicie subiektywnym, który jest jak gdyby projekcją własnej osoby w miejskiej przestrzeni – jest nieuchronne; i nie jest to wcale „harmonijny dialog pokoleń”. Nie istnieje jedna perspektywa, tożsamości miasta nie da się zredukować do uzgodnionego wspólnie standardowego widoku, a lista cudów jest nieskończona – to doświadczenie jest dla mnie największym cudem, który wydarzał się w trakcie „Śniadań warszawskich”.

- Gosia Litwinowicz



Śniadania warszawskie

The clash of these visions of the city – some built on personal experiences of great historical events and ‘scientific’ historical knowledge about the city, others being completely subjective views, projection of the viewer onto the city landscape – is unavoidable. There is no one perspective, the identity of the city cannot be reduced to a commonly agreed upon standard view, and the list of ‘wonders’ is infinite. For me, this experience itself is the biggest wonder that took place during the Warsaw Breakfasts.

- Gosia Litwinowicz



Warsaw Breakfast

Uczestnicy warsztatu z pomocą dwójki artystów z Laundry przez tydzień eksplorowali różne obszary Warszawy. Ich bazę wypadową stanowiła galeria Appendix2. Celem poszukiwań było odnalezienie w przestrzeni miasta różnych cudów, ich zarejestrowanie i uczczenie w jakiejś formie. Uczestnicy pracowali w małych grupach, wyszukując cuda i twórczo je komentując. W istocie chodziło o refleksję nad pytaniami: Jak animator może pracować w rozproszonej przestrzeni miasta, z różnymi grupami? Gdzie kryją się pomysły na projekty, które pozwolą się zaangażować różnym osobom, dotkną ich potrzeb i zainteresowań? Jak zacząć pracę nad projektem? Poprosiliśmy, by wchodzili w relacje z ludźmi w ich miejscach pracy, jak też w przestrzeni publicznej, by zbierali pomysły i cuda od różnych grup, od ludzi poza ich rutyną dnia codziennego. W efekcie złożyli wizyty w zoo, zajezdni tramwajowej, archiwum filmowym, szkole pożarniczej i w studio telewizyjnym. Potem uczestnicy przez dwa dni pracowali nad zebrany materiał, by zaprezentować go w formie wystawy dla zaproszonej publiczności.

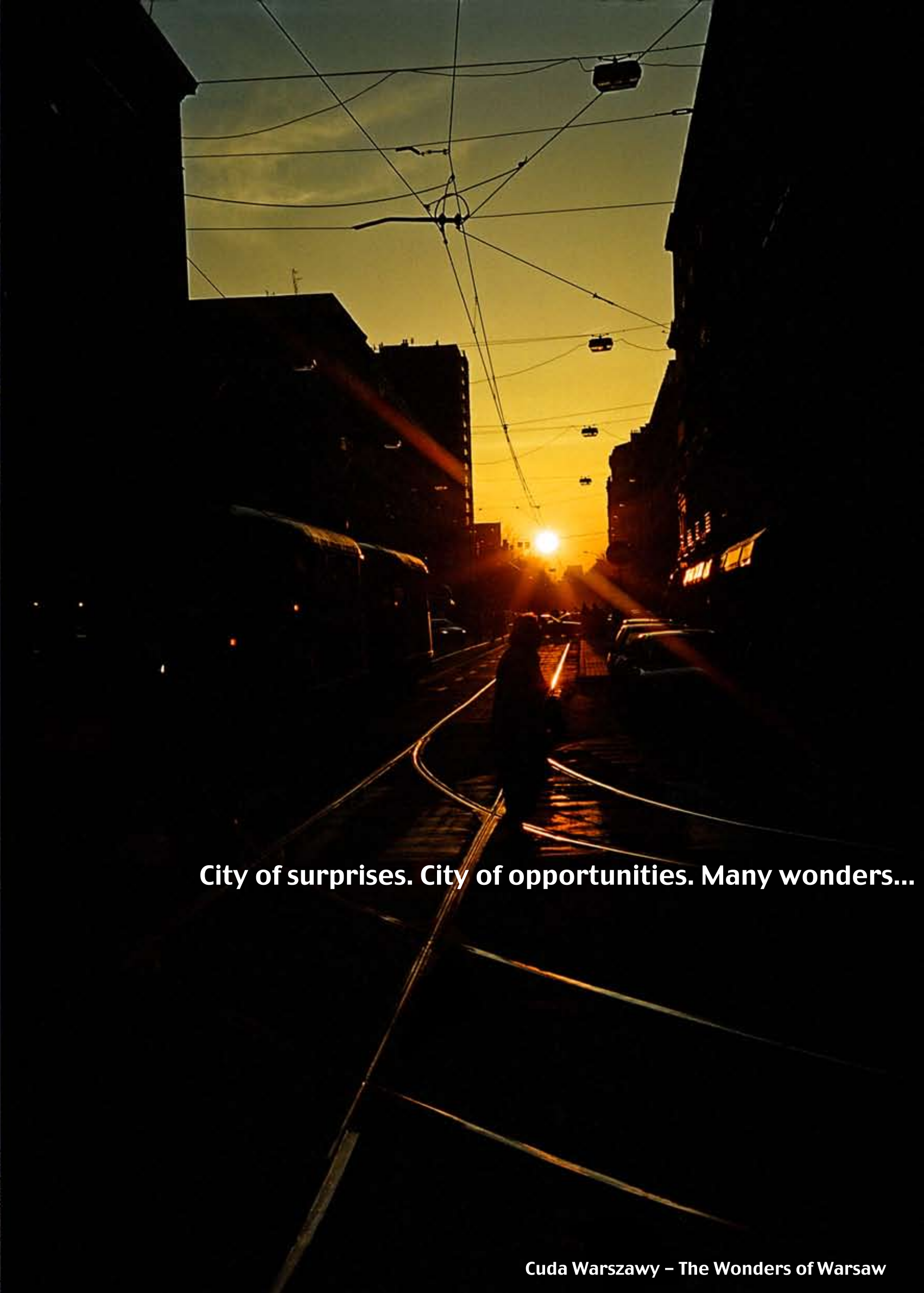
Based at Appendix2 gallery, over one week, participants worked with two artists from Laundry, exploring different areas of Warsaw. The aim was to identify a series of Wonders in the city to be recorded and celebrated in some way - participants were invited to work together in small teams to identify Wonders and make creative responses. The point of this was to examine these questions: How might you work as a cultural animator in these contexts, with different groups? Where is the genesis of an idea for a project that engages with people, their concerns and interests? How do you start a project? We also asked participants to engage with people in their place of work as well as public spaces, to collect ideas and Wonders from a wider group, from people outside of their normal social structure. Visits were made to the zoo, a tram depot, a film archive, a fireman training academy and a TV station. Participants then spent two days working on material to present back on Friday night as an exhibition to an invited audience.



Miasto niespodzianek. Miasto możliwości. Pełne cudów...



City of surprises. City of opportunities. Many wonders...



Kolaż. Pierwsze słowo, które przychodzi do głowy, gdy myślę o Warszawie. Różnorodność, spektrum barw, głosów i znaczeń, składanka elementów, które pozornie nijak do siebie nie pasują, a jednak tworzą miasto zupełnie niezwykle. Każda dzielnica jak osobna galaktyka, inna plansza tej samej gry, której zasady nie dają się łatwo odgadnąć. A jednak ma się ochotę zapuszczać głębiej i głębiej.

- Dorota Piwowarska

Collage. This is the first word that comes to mind when I think of Warsaw. Diversity, an explosion of colours, voices and meanings, a puzzle of mismatched pieces which all add up to create an incredible city. Each district is another world, another board for another game whose rules defy comprehension. But the urge to zoom in and examine this city at close range is overpowering.

- Dorota Piwowarska



W dopełnieniu warszawskiego projektu artyści związani z Laundry spędzili tydzień na Litwie, pracując ze studentami z Instytutu Sztuki i Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu im. Witolda Wielkiego w Kownie oraz Instytutu Kultury Polskiej UW. Razem szukali Cudów Kowna.

Przez tydzień uczestnicy pracowali w pięciu grupach, w skład których wchodziłi też członkowie Laundry. Grupy badały różne przestrzenie miejskie i odbyły szereg umówionych wcześniej spotkań m.in. w seminarium, zoo, budynku straży pożarnej, koszarach czy telewizji. Członkowie grup poproszeni zostali o przyniesienie stamtąd różnych przedmiotów – materialnych wspomnień, śladów ich podróży. Zebrano także wiadomości SMS zawierające reakcje na różne momenty i sytuacje – stanowiły one tekstową interpretację poszukiwań. Następnie wszystkie grupy pracowały na zgromadzonym materiale, a efekty ich pracy zaprezentowano podczas piątkowej nocy w przestrzeni byłego klubu nocnego. Wcześniej powstała strona internetowa, dzięki której możliwe było zebranie nominacji do cudów. Wszystkie te elementy stały się podstawą książki - swego rodzaju terenowego przewodnika po wybranych Cudach Kowna.

As a complement to the Warsaw project, artists from Laundry spent a week working in Lithuania with students from the Art Institute, the Institute of Political Science and the Institute of Polish Culture. Together they went in search of the Wonders of Kaunas.

Over one week participants worked in five groups, each with a member of Laundry. The groups explored different areas of the city, including pre-arranged visits to a TV station, a seminarium, the zoo, a fire station and military camp. We asked them to bring mementos or souvenirs back, a trace of their journey. SMS texts were collected from participants in response to particular times and situations, to create a textual interpretation of their exploration. The groups then worked on material to present back on Friday night, using a former night club as their venue. Prior to this week of intensive activity, a web page was set up to collect nominations. All of this material has provided the basis for a publication, a subjective field guide some of the Wonders of Kaunas.

Umiejętność dojrzenia tych cudów wiąże się z ciekawością wobec świata. Projekt «Cuda» polega na poszukiwaniu magicznych momentów, ludzi, sytuacji i miejsc – i na chwytaniu ich. Polega na badaniu i rozwijaniu tej umiejętności w sobie i na zachęcaniu innych, by się na chwilę zatrzymali i dołączyli do nas”

The Wonders project encourages this 'curiosity', the desire to look differently at our everyday surroundings – to actively seek those 'magic' moments in a plurality of people, situations and places.



Cuda Kowna – The Wonders of Kaunas



„Cuda plenią się poza miejscami wymienianymi na listach UNESCO, starówkami i parkami tematycznymi. Karmią się tym, co banalne i codzienne, a szczególnie gustują w sąsiedztwie brudu, biedy i peryferyjności. Są jak przeblask magii, powodują nagły dreszcz w plecach... jak drzwi do teatru iluzji ukryte w murze z cegieł; mogłabyś przysiąc, że wcześniej ich nie było. Jednym z moich cudów byłby obraz dzikich królików pasących się na ciemnozielonej trawie upstrzonej białymi kawkami porcelany – na miejscu dawnej fabryki porcelany tuż za centrum Sztokholmu; albo szesnastowieczna kapliczka na środku kartofliska między Szczepankowem a Mikołajkami i legenda o jej budowniczych; albo wymaginowana rozmowa z „białym kolarzykiem” w garniturze w pociągu dowożącym go do pracy; albo domowej roboty herbata ziołowa i widmowe historie serwowane przez starą kobietę w samym środku białoruskiej zimy... albo hotel Metropolis w centrum Kowna z korytarzami przypominającymi labirynty, tajemniczymi przyciskami w windzie i powietrzem pełnym historii, które nigdy nie zostaną opowiedziane”

- Alicja Rogalska



One of the artists working on the project, Alicja Rogalska, describes the Wonders project in this way:

“Wonders mushroom outside of Unesco-listed sites, old towns and theme parks. They feed on the banal and the everyday and particularly like the neighbourhood of dirt, poverty and middle-of-nowhere-ness. They are like a glimpse of magic, cause a sudden thrill in your spine... They are like a door to a magic theatre in a brick wall that you could swear wasn't there before. Some of my Wonders would be wild rabbits grazing on dark green grass entrusted with white china pieces on a site of a former china factory just outside of Stockholm's city centre; or perhaps a XVI century shrine in the middle of a potato field between Szczepankowo and Mikołajki and a legend about its builders; or that imagined conversation with a stripe-suited and white-collared stranger on a commuter train; or a home-made herbal tea and ghost stories served by an old woman in the middle of winter Belarus; or hotel Metropolis in the centre of Kaunas with its maze-like corridors, secret buttons in the lift, and air thick with stories that are never going to be told...”





Basic Tourist Information
Podstawowe Informacje Turystyczne

